

Batowski, Henryk

"Nové dokumenty k historii Mnichova", Praha 1958 ; "Nowyje dokumenty iz istorii Miunchena", Moskwa 1959 ; "Mnichov v dokumentech: I Zrada západnich mocnosti na Československu", Praha 1958, II: "Zrada českě a slovenské buržoasie na československém lidu", Praha 1958 : (...)

Przegląd Historyczny 51/1, 222-226

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Nové dokumenty k historii Mnichova. Ministerstvo zahraničních věcí ČSR, Ministerstvo zahraničních věcí SSSR, Praha 1958 (SNPL), s. 124, 2 nlb. *Nowyje dokumenty iz istorii Miunchena.* Ministerstvo inostrannykh děl SSSR. Ministerstvo inostrannykh děl CzSR, Moskwa 1959 (Gospolitizdat) s. 160.

Mnichov v dokumentech. I: Zrada západních mocností na Československu, Praha 1958 (SNPL), s. 304. II: *Zrada české a slovenské buržoasie na československém lidu,* Praha 1958 (SNPL), s. 472, 2 nlb.

W związku z 20 rocznicą Konferencji Monachijskiej, grupa historyków czechosłowackich i radzieckich (W. F. Kłoczko, N. I. Kostinnin, J. Křížek, F. Píšek — były ambasador czechosłowacki w Warszawie, V. Soják, I. N. Ziemskow — dyrektor archiwum MSZ w Moskwie) zestawiała i wydała wspólnym wysiłkiem w dwóch wersjach, czeskiej i rosyjskiej (nadto wyszły przekłady w językach zachodnich), zbiorok dokumentów dyplomatycznych, obrazujących stosunki między Czechosłowacją a ZSRR w r. 1938 i stosunki obu tych państw z innymi krajami, na tle tzw. kryzysu sudeckiego. Zbiorok zawiera 61 pozycji, w czym przeszło połowę ineditów, mianowicie 26 radzieckich i 13 czechosłowackich. Obejmują one okres od 12 marca do 29 września 1938 r., tzn. od aneksji Austrii przez Niemcy hitlerowskie do zebrania w Monachium.

Wydawnictwo jest istotnie bardzo cenne, zwłaszcza ze względu na radzieckie inedita. Polityka zagraniczna Czechosłowacji w r. 1938 była nam już lepiej znana, dzięki dość licznym publikacjom czeskim i zachodnioeuropejskim, w pierwszym zaś rzędzie dzięki bardzo cennym pamiętnikom ówczesnego posła czechosłowackiego w Moskwie Fierlingera¹, które zawierają m. in. kilkadziesiąt *in extenso* lub niemal w całości cytowanych dokumentów, wymienianych między praskim MSZ a placówką moskiewską; jeszcze wcześniej zbiór czechosłowackich dokumentów w przekładzie niemieckim wydali hitlerowcy². Ponadto prace uczonych angielskich, jak Namier i Wheeler-Bennett traktujące o kryzysie 1938 r., oparły się w szerokiej mierze na udostępnionej im czechosłowackiej korespondencji dyplomatycznej³; także sporo uwagi poświęcił tej sprawie w I tomie swych pamiętników Bonnet. Natomiast o polityce zagranicznej ZSRR w r. 1938 wiedzieliśmy dotąd tylko to, co podawały ogólne opracowania, z „Historią dyplomacji” na czele⁴; z dokumentów znaleźliśmy tylko ogłaszane w „Izwiestiach” i oficjalnym ale bardzo niekompletnym zbiorze „Wnieszniaja politika SSSR”, plus drobniutki zamieszczone na marginesie „Dokumentów i materiałów z przedednia II wojny światowej”. Tym razem po raz pierwszy, jak gdyby wyprzedzając odnośny tom niedawno rozpoczętej publikacji „Dokumenty

¹ Oprócz tych wspomnień (pt. *Ve službách ČSR*) Z. Fierlinger ogłosił ponadto interesujący tom pt. *Zrada československé buržoasie a jejích spojenců*, Praha 1951); cały odnośny okres omawia Z. Tomeš w końcowym rozdziale pracy zbiorowej: *O československé zahraniční politice v letech 1918—1939*, Praha 1956.

² *Europäische Politik 1933—1938 im Spiegel der Prager Akten*, ed. F. Berber, Essen 1942, kilka wydań; pewne dokumenty ogłaszała poza tym prasa hitlerowska, np. „Völkischer Beobachter” z 7 listopada 1942.

³ Zob. moje uwagi o czechosłowackiej tematyce u tych dwu historyków angielskich w „Przeglądzie Zachodnim” 1950, s. 298 n. Trzeba też uwzględnić późniejszą pracę Namiera: *Europe in Decay. A study in Disintegration 1936—1940*, London 1950.

⁴ Najnowsze przedstawienie pióra I. F. Iwaszina, *Oczerki istorii wnieszniej politiki SSSR*, 1958, jest w rozdziale o okresie monachijskim (s. 283 n.) raczej pozbieżne.

wnieszej polityki SSSR", radzieckie czynniki udostępniły stosunkowo dużą ilość nieznanych pozycji z r. 1938.

Dokumenty te nie mogą oczywiście zmienić naszego zasadniczego poglądu na radziecką politykę zagraniczną w tym okresie: potwierdzają one to, co już wiedzieliśmy — o zdecydowanej woli ZSRR przeciwstawienia się agresji hitlerowskiej i wypełnienia zobowiązań sojuszniczych wobec Czechosłowacji (nawet gdyby zawiodła Francja), pod jednym warunkiem — by Czechosłowacja zdecydowała się stawić opór agresorowi hitlerowskiemu. Ale te nowe dokumenty wypełniają znane nam już kontury obrazu wielką ilością barwnych i przekonujących szczegółów. Ówczesny komisarz spraw zagranicznych Litwinow i jego zastępca Potiomkin, poseł ZSRR w Pradze Aleksandrowski oraz inni kompetentni działacze radzieccy — w rozmowach z przedstawicielami Czechosłowacji wyrażają wyżej określone stanowisko ZSRR z całą stanowczością. Godnym ich partnerem jest poseł czechosłowacki Fierlinger, zdecydowany zwolennik ścisłej współpracy obu państw i wróg hitleryzmu. Natomiast stanowisko prezydenta Beneša i ministra spraw zagranicznych Krofty daleko odbiega od stanowczości i konsekwencji, zdradzając przede wszystkim ścisłe uzależnienie od mocarstw zachodnich i ich zdaniu podporządkowując losy Czechosłowacji. Było tak przede wszystkim wskutek ówczesnego układu sił w tym państwie, gdzie rządy znajdowały się w ręku koalicji partii mieszczańskich, pod kierownictwem prawicowych agrariuszy, a jedyna stojąca konsekwentnie na gruncie obrony granic i współpracy z ZSRR partia komunistyczna, nie znajdowała posłuchu u czynników rządzących.

Im bardziej zaostczał się kryzys sudecki, tym dramatyczniej przemawiają ogłoszone dokumenty. Korespondencja z drugiej połowy września, gdy Beneš zapytywał, czy ZSRR udzieli Czechosłowacji pomocy zbrojnej i otrzymał na to niezwłocznie pozytywną odpowiedź (dok. 36, 37, 38), częściowo dotąd tylko znana⁵, obecnie przedstawiona jest we właściwym zestawie; podobnie prośba czechosłowacka, by ZSRR wpłynęła na Polskę, której uderzenia obawiano się w Pradze (dok. 48, 49, 53), otrzymuje o wiele pełniejsze oświetlenie. Jak trafna jest np. charakterystyka Beneša w liście Aleksandrowskiego z 29 września (nr 56): „Zawsze czułem, że Beneš, o ile chodzi o pomoc radziecką, można powiedzieć, chciałby jej, ale zarazem boi pójść do tego środka dla ochrony interesów czechosłowackich... Wyjaśniam zachowanie się Beneša takim samym strachem socjalnym, jakim zarażeni są i inni pacyfiści w Europie: Beneš boi się mas” (s. 147 i 149 wyd. ros.).

Szkoda oczywiście, że zbiorok nie jest obszerniejszy. Następnie przydałoby się trochę więcej objaśnień. Strona edytorska zbioru, zewnętrznie zresztą bardzo starannego, wykazuje pewną ilość usterek, brak zwłaszcza wzmianek, że niektóre z ogłoszonych tu dokumentów znane już były poprzednio. Takie wzmianki dano tylko przy niektórych pozycjach, ale pominięto całkowicie cytowany wyżej zbiór wydany przez Niemców, gdzie w przekładzie ukazały się, w całości lub częściowo np. poz. 22 i 34; tylko raz, przy dok. 39, wskazano, że ukazał się on już w I tomie Fierlingera, podczas gdy dotyczy to również dok.: 12, 19, 28 i 55; dok. 96 niemal w całości ogłosił R. Beckmann, „K diplomackému pozadí Mnichova” (1954), s. 173—4⁶. Wzmianka o tych poprzednikach nie zmniejszałaby oczywiście wartości zbioru, ale świadczyłaby o staranniejszym jego przygotowaniu.

⁵ Po raz pierwszy ogłoszona w przypisku w I tomie *Dokumentów i materiałów z przedednia II wojny światowej* (dok. nr 27).

⁶ Zob. moją recenzję tej książki w „Kwartalniku Historycznym” 1958, nr 4, s. 1209 n.

Dwutomowy zbiór „Monachium w dokumentach”, obejmujący łącznie 415 dokumentów (I: 147, II: 268) — jest nie tylko ilościowo bogatszy, ale obejmuje o wiele szerszy wachlarz zagadnień i jest staranniej przygotowany⁷.

Tom I poświęcony jest dyplomatycznemu aspektowi sprawy monachijskiej, tom II zaś dziejom wewnętrznym Czechosłowacji w latach 1937—39, przy czym celem tomu jest wykazanie, jak rządzące tym państwem partie prawicowe zdradziły interesy narodu i przyczyniły się do utraty niepodległości; równoległe do tego ilustruje się patriotyczną postawę czechosłowackich komunistów. Zgodnie z tym, w t. I znajdujemy niemal wyłącznie dokumenty dyplomatyczne, pochodzenia: czechosłowackiego, niemieckiego, brytyjskiego, francuskiego, polskiego i radzieckiego. Natomiast t. II przynosi więcej materiału z różnych resortów czechosłowackich, a dokumenty dyplomatyczne niemieckie oraz wyjątkowo innych państw tylko wtedy, gdy przedstawiają one sytuację wewnętrzną.

Zawartość t. I nie przynosi większych rewelacji. Na 166 dokumentów jest tylko 10 ineditów — z czechosłowackiego MSZ⁸. Ale odpowiednio dobrana całość stanowi w istocie bardzo barwny, wielostronny i (dodać trzeba) — wstrząsający obraz faktycznej współpracy zachodnich mocarstw (i niestety również ówczesnej Polski) z hitlerowcami, przeciw niemal csamotnionej Czechosłowacji, której tylko ZSRR dotrzymywał wierności.

Z rzeczy dotąd nieznanych warto wymienić zastanawiającą wzmiankę o hitlerowskich apetytach na Ruś Podkarpacką (dziś Zakarpacki obwód USSR), zawartą w depezy posła w Londynie J. Masaryka z 9 marca 1938 (dok. 4) — zastanawiającą dlatego, że o sprawie tej musiało być głośno nawet w okresie bezpośrednio przed aneksją Austrii. Pikantny jest szczegół, zawarty w depezy tegoż dyplomaty z 22 lipca (nr 44), że główną hitlerowską propagandzistką w Anglii była „czystej krwi Żydówka”, księżna Hohenlohe.

Dużo więcej rewelacyjnych pozycji zawiera tom drugi, mianowicie protokoły narad rządowych w Pradze, akta ministerstwa spraw wewnętrznych, obrony narodowej i in. władz czechosłowackich, dalej dokumenty akcji odśrodkowej Partii Sudecko-niemieckiej Henleina, w tym szereg aktów ówczesnego poselstwa III Rzeszy w Pradze.

Dowiadujemy się więc o przebiegu narad gabinetowych u prezydenta republiki i posiedzeń rady ministrów, czytamy listy i wypowiedzi czołowych osobistości I republiki czechosłowackiej o stosunku do Henleina i Hitlera, zapoznajemy się z rezolucjami i artykułami patriotycznych zebrań i prasy komunistycznej, czechosłowackiej i radzieckiej stającej w obronie Czechosłowacji. Proniemieckie i reakcyjne nastawienie czołowych osobistości partii, agrariuszy, do której należał zarówno premier do dni przedmonachijskich M. Hodža⁹, jak po epizodzie rządu gen. Syrowego jego następca, późniejszy kolaborant Beran, oraz przedstawiciele czechosłowackiej finansjery, np. prezes wielkiego banku „Živnostenská” Preissa, wszyscy zalecali ugodę z Hitlerem — wychodzi w pełni na światło dzienne. Patriotyczna działalność

⁷ Redaktorem tej publikacji jest dyr. Instytutu międzynarodowej polityki i ekonomii w Pradze prof. V. Soják; t. II przygotowała specjalna komisja Komitetu KPCz przy ministerstwie spraw wewnętrznych i jego zarząd archiwalny.

⁸ Liczba ineditów zwiększyłaby się jeszcze, gdyby doliczyć ponad 30 pozycji, które ukazały się równocześnie w wyżej zrecenzowanym zbiorze *Nové dokumenty* etc.

⁹ Co prawda, nie można Hodżę, choć również prawicowego agrariusza, stawiać na równi z Beranem, Vraným i innymi zwolennikami ugody z hitlerowskimi Niemcami; Hodža, choć antyradziecko nastrojony, jednakże podobnie jak Beneš zajmował stanowisko antyhitlerowskie, ale był chwiejny i niekonsekwentny.

Gottwalda i jego towarzyszy oraz szczerze proczechosłowackie nastawienie czolowych osobistości w ZSRR, są zilustrowane również wyraziście.

Tom drugi dzieli się na dziesięć rozdziałów, w obrębie których materiał podany jest chronologicznie. Najciekawsze są tu rozdziały: I pt. „Interesy klasowe prowadzą burżuazję czechosłowacką do ustępstw i popierania faszyzmu”, rozdz. IV, stanowiący kontynuację pierwszego, a zwłaszcza rozdz. VII: „Kulminacja zdrady burżuazji czechosłowackiej, przyjęcie dyktatu monachijskiego”. Oba końcowe rozdziały IX i X, mówiące o bezpośrednich i dalszych następstwach Monachium¹⁰, aż do marca 1939, przynoszą także wiele rewelacyjnego materiału. Rozdziały III, V i VIII z kolei dają sporo nowego o roli komunistów czechosłowackich i stanowisku opinii radzieckiej. Rozdziały II i VI odkrywają kulisy akcji henleinowców i III Rzeszy wiosną i latem 1938 r.

Bez znajomości tego przeważnie dotąd nieznanego materiału źródłowego nie będzie mógł obejść się nikt, kto zechce badać końcowy okres dziejów I republiki czechosłowackiej.

Posiadający tak dużą wartość zbiorów wykazuje zarazem niektóre luki. Na opracowaniu jego znać jak gdyby pewien pośpiech, co odbiło się zarówno na szerokości podstawy źródłowej, jak i na stronie edytorskiej.

Tak więc pominięto pewne dokumenty związane ze sprawą Czechosłowacji w r. 1938, zawarte w I t. pamiętników Bonneta, niesłusznie ograniczając się do francuskiej „Żółtej Księgi”. Przykładowo można wymienić list posła czechosłowackiego w Paryżu Osuskiego z 12 września 1938 (Bonnet t. I, s. 236—7), albo wyprzedzający znany telegram posła francuskiego w Pradze Lacroix z 20 września, informujący, że rząd praski życzy sobie silniejszego nacisku z Zachodu, by móc ustąpić Niemcom (Bonnet t. I, s. 248; por. „Mnichov v dokumentech” t. II, nr 153 według innego źródła), pierwszy taki telegram z tegoż dnia zalecający, by dowództwo francuskie oddziało odpowiednio też na wojskowych czechosłowackich (Bonnet t. I, s. 246—7).

Można też było sięgnąć do wydanej w maju 1958 r. powielanej publikacji Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych pt. „Wrześniowy kryzys czechosłowacki 1938 r. w raportach amb. Lipskiego”, („Zeszyty historyczne PISM”, nr 7)¹¹. Pominięto także bogaty zbiór rumuńskich dokumentów, ogłoszony w pamiętniku Comnena, dający właśnie najwięcej materiałów dla sprawy czechosłowackiej¹². Zignorowano nadto wyżej wspomnianą publikację dokumentów czechosłowackich dokonaną przez hitlerowców.

Więcej jest uwag edytorskich. Przede wszystkim dziwić musi zignorowanie własnej tj. czeskiej pracy: zbioru dokumentów związanych z procesem norymberskim: „Československo a norimberský proces”, Praha 1946, wyd. B. E č e r, gdzie ogłoszono po czesku szereg dokumentów znajdujących się w omawianym tu dziele (np. t. I, nr 14, 36, 59, 64 i in.). Podobnie, jak w zbiorze „Nové dokumenty”, fakt ogłoszenia już w r. 1948 korespondencji Fierlingera, również nie został wspomniany i odnośne pozycje ogłasza się — co poza tym jest oczywiście cenniejsze — z orygina-

¹⁰ W rozdz. IX jest też uwzględniona — zresztą pobieżnie — sprawa polskich rewindykacji na Śląsku Cieszyńskim.

¹¹ Sądzić trzeba, że w razie wysłania w tej sprawie do Warszawy kogoś z kwerendą, udostępniono by mu w PISM owe materiały: ten ostatni Instytut wydał nadto jako nr 8 swych zeszytów analogiczną publikację powieloną, przedstawiającą raporty londyńskie z września 1938 (oba zeszyty opracował J. Chudek).

¹² Jak wiadomo, książka Comnena, wydana w r. 1947 we Florencji po włosku (*Preludi del grande dramma*), jest jednym z najbogatszych źródeł do dziejów r. 1938.

nałów archiwalnych. Ale czasem są drobne różnice między tekstem z r. 1948 i ni-
niejszym — czy nie należało ich wyjaśnić?. Np. u Fierlingera w t. I, s. 89 (II wyd.)
czytamy, w telegramie Krofty z 12 maja 1938, że „pomoc wojskowa Francji i ewen-
tualnie zbrojna interwencja Anglii w żadnym wypadku nie mogłyby być dość szyb-
kie”, podczas gdy w odnośnym miejscu dok. nr 25 tu omawianej publikacji zamiast
„w żadnym wypadku” mamy „w obecnych okolicznościach”, co oczywiście nie jest
to samo. Wierzyć trzeba dokumentowi archiwalnemu, ale było raczej obowiązkiem
wydawców zainteresować się poprzednią publikacją tego dokumentu i jej brzmie-
niem. Niezrozumiale przedstawia się też sprawa telegramu Osuskiego z czerwca 1938
(t. I, nr 37) w zestawieniu z przekładem niemieckim w cyt. publikacji hitlerowskiej,
gdzie pod nr 132 ogłoszono całkiem inny tekst, o zakończeniu jedynie zgodnym
z oryginałem czeskim. Czyż nie narzucała się konieczność wyjaśnienia?

Notę polską z 21 września 1938 wypowiadającą układ mniejszościowy z r. 1925
ogłoszono w t. I, nr 94 według zbioru dokumentów niemieckich; jest ona chyba
w archiwum w Pradze, a w każdym razie w pełnym brzmieniu ogłosił ją Namier,
„Europe in Decay”, s. 286—7. W tej ostatniej pracy znaleźliby wydawcy obszerny
zbiór dokumentów dotyczących Zaolzia — i szkoda, że ich nie podano¹³.

Znacznie staranniej opracowany t. II nasuwa mniej uwag krytycznych. I tu
jednak ponownie tłumaczy się z niemieckiego różne dokumenty, które przyniósł
wymieniony zbiór w r. 1946, np. 34, 72, 86 i in.

Oba tomy posiadają osobny skorowidz osób (t. II nadto geograficzny), na ogół
szczegółowy i dokładny. Nie wszędzie jednak podane są imiona, choć można je
było odnaleźć, czy w roczniku gotajskim, gdy chodzi o dyplomatów, czy w encyklo-
pediach, np. przy feldmarszałku Blombergu nie było to chyba trudne, albo przy
ambasadorze brytyjskim w Moskwie, lordzie Chilstone. W skorowidzu t. II A. Bro-
dy określony jako „słowacki hlinkowski poseł”, był w rzeczywistości prowęgierskim
działaczem karpatoruskim; poseł niemiecki w Pradze Eisenlohr zajmował to sta-
nowisko formalnie nie tylko do Monachium, ale i potem; działacz słowacki, póź-
niej desygnowany na posła w Warszawie, nie nazywał się „Klinkowski”, lecz Kli-
novský (Klinowski, pół-Polak)¹⁴; Erich Kordt nie był attaché lecz radcą ambasady
niemieckiej w Londynie (drobna różnica). Są dwie gorsze pomyłki: podanie ówczes-
nego ambasadora francuskiego w Berlinie André François-Poncet pod literą P
jako „Poncet François André”, oraz nazwanie „germanofilem” Vansittarta, znanego
z tak zasadniczej wrogości wobec Niemców, że aż powstał w angielszczyźnie ter-
min „vansittartyzm” jako synonim germanofobii¹⁵.

W skorowidzu geograficznym zbyt mechanicznie podano tylko dzisiejszą przy-
należność, np. Użhorod, ZSRR — ale należało podać, że w r. 1938 to miasto znaj-
dowało się w Czechosłowacji, gdyż inaczej odnośne miejsce nie będzie zrozumiałe.

Henryk Batowski

¹³ Ze można było sięgnąć do archiwum, dowodzi choćby fakt ogłoszenia w II t.
zbioru L. Gelberga, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, Warsza-
wa, 1958, paru dokumentów polskich dotyczących sporu o Zaolzie, a otrzymanych
przez wydawcę właśnie z Pragi (fotokopie).

¹⁴ Gdyby wydawcy korzystali z publikacji Ečera, znaleźliby tam (s. 335), for-
mę prawidłową.

¹⁵ Por. W. Theimer and P. Campbell, *Encyclopaedia of World Politics*,
London 1950, s. 451: *Vansittartism*.